

A

MARYA RODZIEWICZÓWNA

# WARZOS

POWIEŚĆ

WARSZAWA  
DRUK SYNÓW S. NIEMIRY  
PLAC WARECKI 4  
1903

A

85  
78

Ä

W R Z O S



Ä

Ä

MARYA RODZIEWICZÓWNA



# WRZOS

POWIEŚĆ



WARSZAWA  
W DRUKARNI SYNÓW ST. NIEMIRY

PLAC WARECKI 4

1903

Ä

А

Дозволено Цензурою.

Варшава, 19 Марта 1902 года

А

## I

Wszystko się stać może, ale żeby się Andrzej Sanicki miał żenić, to szczyt, co plotka wymyślić zdolna.

A pani Celina?

Gdy ta wieś gruchnęła po mieście, każdy ramionami ruszył — nawet nie zaprzeczał — był to absurd.

Plotka jednak nie cichła, owszem utrwała się. Mówiono, że podobno pan Andrzej z ojcem się pojednał, że kawalerskie swe mieszkanie zwija, że ojciec, pan prezes, ustępuje mu pierwsze piętro w swej kamienicy na Marszałkowskiej, że widziano ich obu, pod rękę, wychodzących od jubilera. Słowem dziwa.

Więc zaczęli znowu wszyscy pytać jednogłośnie:

— Cóż na to pani Celina? Żyje i pozwala?

— Żyje, pozwala i śmieje się! — uspokoił malarz Józef Radlicz, który u pani Celiny bywał co piątek.